

KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 19 Lutego,
3 Marca.

Rok 1861.

N^o 58.

Jutro, Śgo Kazimierza Królewicza.

Wczoraj *Kurjer Warszawski* nie wyszedł z powodu narodowej żałoby.

+ Ciężka żała, żała bolesnych wspomnień, uświetniła wczorajszy obrzęd, który się odbył jak najprzykładniej, i z religijną a odpowiednią tak wielkiemu obchodowi uroczystością. Wczoraj bowiem chowano zwłoki pięciu razem ofiar, poległych dnia 27go z. m. Imiona tychże, jak Marcellego *Karczewskiego*, *Zdzisława Rutkowskiego*, *Adamkiewicza* (nie zaś *Wittego*), *Brendla* i *Michała Arcichewicza*, za nadto wyryły się w głębi serca każdego.

Onegdaj ich ciała, czterech pierwszych z Hotelu Europejskiego, a ostatniego z domu *Andrzeja Hr. Zamoyckiego*, przeniesiono do Kościoła Ś. Krzyża, gdzie odwiedzone były przez tysiące osób, z cichą skargą na ustach, a modlitwą przebaczenia w sercu...

Po odprawieniu bezkrwawej ofiary, za spój duszy poległych i po pobłogosławieniu przez Arcy-Pasterza Metropolite *JX. Fijałkowskiego*, ich szczątki, przystąpiono do exportacji zwłok na miejsce dosadnego spoczynku, pod przewodnictwem Dostojnego Pasterza *JX. Biskupa Platerra*, Suffragana Łowickiego.

Niesione na barkach współbraci zwłoki, w pięciu czarnych trumnach, otoczone były tęczą religijną, do jakiej tylko nadaje prawo, korona cierniowa i gałązka palmy, które przyozdabiały ich trumny.

Nikt tu nie dostrzegł najmniejszej różnicy w oddaniu im hołdu, tak jak niewidział różnicy w ich śmierci, gdy w jednej chwili i od jednego poległ ciosu.

Po wyjściu z Kościoła, orszak żałobny postępował porządkiem, jaki już poprzednio wskazano programem, a wszystkie prawie balkony, tak w Europejskim hotelu, jak i w innych domach, leżących na linii pochodu, okryte były kirem żałobnym, na którym błyszczał Krzyż PAŃSKI, ta ucieczka żyjących, a zbawienie umarłych!

Całe Duchowieństwo bez różnicy wyznań, wszystkie Bractwa w ogóle nie wyłączając ni SERCA PANA JEZUSA, ni SERCA MARJI które przybyło aż na sam cmentarz; ni adoracji N. SAKRAMENTU i Opieki Ubogich Kościołów, które wraz z Wielebnymi Kanoniczkami wystąpiły ze światłem przed Kościołem tychże; oraz cechy wszelkich Zgromadzeń w Warszawie, a po za niemi i bratnie kółko dróciarzy, tworzyły ten orszak, który stu-tysięczne z górą, tłumy zamykały.

Pomimo jednak tak niepamiętnej w dziejach obchodowych liczby, spokojność ani na chwilę nie została przerwana, bo lud pojął tę ważność tego smutnego obchodu, a jako dojrzały sam przez się, umiał z milczącą godnością uszanować tę żałobę kraju.

Ile też było czystych a serdecznych, na wczorajszym pogrzebie, tyle nawzajem na kilka dni przedtem posyłało się darów, przeznaczonych na uczczenie pamięci poległych.

Cześć Wam mieszkańcy tego grodu starego, za to pojęcie ogólnego dobra i miłości kraju; cześć wam posto-

króć współ-Obywatele i współ-bracia nasi, żeście dnia tego nie chcieli skazać najmniejszym piętnem niezgody, w chwili, kiedy grób jeden zamknął w sobie pięć ofiar, gdy jedna żała, zrosiła ich zwłoki, i jedno tylko, ale ogólne wydarło się westchnienie, po zabrzmieniu nad wspólną mogiłą poległych, Świętego Hymnu: *Witaj Królowo!*...

Wczoraj odbył się pogrzeb ofiar poległych w dniu Środowym, wczoraj cała ludność dowiodła, że pojmujemy jest obowiązek względem kraju; każdy go spełnił, każdy bez różnicy. Jednym złaczeni uczuciem, żegnaliśmy poległych. Bracia! to uczucie obowiązku, niech w każdej chwili nadal nami kieruje. — Delegacja Obywateli miasta Warszawy.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Imieniem wszystkich Członków Towarzystwa Rolniczego, Komitet Towarzystwa, dziękuje Wam Szlachetna Młodzieży Akademicka i Szkolna, za dzielną pomoc Wąszą w utrzymaniu porządku w czasie dzisiejszego smutnego a tak uroczystego obrzędu pochowania zwłok ofiar poległych w dniu 27ym z. m., pomiędzy którymi było także kilku Członków Towarzystwa Rolniczego. Dalsze postępowaniem Waszem dowody tych wszystkich przymiotów, jakie w przyszłości zrobią z Was godnych i pożytecznych Obywateli Kraju, który całą duszą wraz z Wami kochamy, a któremu służyć świętem jest każdego obowiązkiem. — Warszawa dnia 2go Marca 1861 roku. — Prezes, *Andrzej Zamoycki*. Członek Sekretarz, *Władysław Garbiński*.

Wczoraj w Kościele Śgo Krzyża w czasie Nabożeństwa żałobnego, za spój duszy poległych 27go z. m. Uczniowie Instytutu Muzycznego, w połączeniu z Artystami opery i chórami, oraz amatorami, wykonali pod przewodnictwem Dyrektora tegoż Instytutu *Kąskiego*, REQUIEM, utworu *J. Stefaniego*, i pod tegoż dyрекcją; solowe ustępów były odśpiewane przez PP. *Dobrowskiego*, *Matuszyńskiego*, *Kamińskiego*, *Troszla*, *Müllera*, *Stolpego*, *Szczepkowskiego*, *Kellera* i t. d. Przy dojeździe zaś do cmentarza dała się słyszeć na tych instrumentach muzyka, w której udział przyjęli PP. Artyści tutejszych Teatrów. Najpiękniejsza jak tylko być może sprzyjała pogoda, w czasie pochodu, któremu samo nawet sprzyjało Niebo. Cały porządek, który w tej 100-tysięcznej massie na chwilę przerwany nie został; utrzymywali Obywatele wraz z młodzieżą Akademji i wyższych Zakładów naukowych, pod kierunkiem Członka Komitetu pogrzebowego *Leona Trzetrzewińskiego*. Na samym zaś czele Orszaku, postępowało 4ch konnych ze Straży Ogniowej, wraz z swoim Brandmeistrem, a z nimi jechał również konno *Margrabia Paulucci*, Jenerał Major, a dzisiejszy Zarządzający Naczelnie Warszawską Policją, którego wszędzie z życzliwością witano.

Jutro, w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada doroczna Uroczystość Śgo KAZIMIERZA, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniem,

Processją i Odpustem zupełnym; na które, zaprasza się pobożnych Chrześcjan.

JW. Rz: Radca Stanu *Karnicki*, Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego, wyjechał do Petersburga.

Jutro, jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. Izabelli z Mażkowskich *Manowskiej*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godzinie 10tej z rana; na które, pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dziś o godzinie 4^{1/2} z rana, rozstał się z tym światem ś. p. *Kazimierz Olewiński*, dym: Jenerał-Major Korpusu Inżynierów Komunikacji, b. Pomocnik Naczelnika XIIIgo Okręgu Komunikacji i Kawaler Orderów.

Karol *Bystry*, b. Inspektor Szkoły Powiatowej w Łęczycy, w wieku lat 68, onegdaj zakończył życie. Pozostała stroskana Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 3iej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski odbyć się mając.

Exportacja zwłok ś. p. Wincentego *Wierzbiety*, Urzędnika Banku Polskiego, Rady Honorowego, b. Kapitana b. W. P., o którego skonie donieśliśmy onegdaj, odbędzie się dziś o godz. 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostała Wdowa wraz z Synem obecnym, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego.

Od P. E. na fanty dla Dam Śgo WINCENTEGO à *Paulo*, złożono dwie ryciny, oraz dzwonek z podstawą i postumencik brązowy do zegarka. Od *Bolcia* sukienkę; od T. flakonik i igielnik; od B. L. torebkę skórzaną i przekładkę do książek.

Z powodu nieprzyjścia do skutku obiadu zamówionego przez Członków Towarzystwa Rolniczego, dla Prezesa Domu Złocen Płockich; ciż Członkowie po zaspokojeniu przypadającej należności w restauracji hotelu Europejskiego, za zamówienie tegoż obiadu, pozostała kwota w ilości rs. 369, wraz z ustąpioną na cel dobroczynny przez właściciela restauracji kwotą rub: sr: 41; czyli ogólną sumę rubli sr. czterysta dziesięć złożyli w Redakcji *Kurjera*, dla wcielenia ich do funduszu zbieranego na pogrzeb poległych ofiar w dniu 27ym z. m. Jednocześnie złożono także w tejże Redakcji z tytułu dalszej składki na tenże niedoszły obiad: od D., JZ. i KB. rs. 13; bezimiennie rs. 1; od Karcz: rs. 6; od SJ. rs. 3; od LM. rsr: 3; WM. rs. 3; WM. rs. 10; BM. rs. 3; razem rs. 42. Cała przeto jak wyżej summa rs. 452 (zł. 3,013 gr: 10), wniesioną została przez Redaktora *Kurjera Warszawskiego* do Komitetu trudniącego się pogrzebem poległych, na ręce Kassjera tegoż Komitetu P. *Piotrowskiego*. Podobnie wniesiono wczoraj do Kassji tego P. *Piotr:*, rs. 21, jako dodatek do obiadu, i składkę od P. Or: z tegoż tytułu w kwocie rs. 6.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od C. L. po kop: 25 na na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Kapucynów*, *Reformatów*, i Śgo KRZYŻA, oraz na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, na intencję uproszenia u MATKI BOZKIEJ i PANA JEZUSA, zdrowia i błogosławieństwa Bożkiego dla całego domu.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczyn: zostających.— Od Julci, Meluni i Wikci J. rs. 3 dla sierotek pod opieką

Warsz: Towar: Dobroczynności zostających, prosząc o westchnienie za duszę zmarłego ich bratizka Stasia.— Od Eugenji R. kop: 30 dla katarzyniarki.— Od J. St: rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu.— Od J. M. po kop: 50: na światło przed PANEM JEZUSEM, przed Kościołem Śgo KRZYŻA; na światło przed PANEM JEZUZEM i przed MATKĄ BOZKĄ BOLESNĄ w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow: Przedm.; oraz na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Encyklopedji Powszechnej, wychodzącej nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xiegarza i Typografa, przy ulicy Krako:-Przedm: N° 372, wydany został zeszyt 49ty i zawiera następujące artykuły: *Czartoryscy* (dalszy ciąg), *Czarnkowski*, *Czarny*, *Czasi*, *Czasopisma*. Artykuł ten nieco obszerniejszych rozmiarów, po wstępie, objaśnieniu powstania i rozrostu czasopisma, opisuje alfabetycznym porządkiem czasopisma Amerykańskie, Angielskie, Belgijskie, Chińskie, Duńskie, Finlandzkie, Francuzkie, Greckie, Hiszpańskie, Holenderskie, Niemieckie, Norweskcie, Ormjańskie, Portugalskie. Następują czasopisma Sławiańskie pod osobnym alfabetem: Czeskie, Polskie, doprowadzone w tym zeszycie do Dwu-tygodnika Literackiego Krakowskiego, wydawanego w latach 1844 i 1845. Cena zeszytu w Królestwie Polskiem kop: sr. 35, za granicami kop: 37^{1/2}; na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Nadmieniam się przytem, iż nowo przybywający Prenumeratorowie, mogą nabywać *Encyklopedję* od samego początku, czy to tomami, czy kilkoma poszytami lub razem, lub nawet pojedynczemi poszytami, bez żadnej przedpłaty i bez żadnego innego zobowiązania się.

Zarząd Celny Prus uwolnił od rewizji kufry podróży, nawet wtedy, gdy te zawierają przedmioty taryfą celną objęte i cłu podlegające, jeżeli te są przewożone na własny użytek wiozącego.

Na posiedzeniu Komitetu Nadzorczego Domu Złocen Rolników Podlaskich w dniu 25ym Stycznia r. b., między innemi postanowiono: Otworzyć sześć składów żelaza w najdogodniejszych miejscach, a żelazo sprowadzać z fabryk bankowych. Otworzono nowe dwa śpichrze, jeden w Rogoznicy, drugi w pobliżu Garwolina. Zadeklarowano w komis do sprzedania Domowi po datę zebrania Komitetu, zboża korey 30 000; zaliczeń na zboże zadeklarowano i udzielono rs. 37,000.

W Paryżu cukier spadł w cenie o złotych 4 na cetnarze. Przyczyną tego jest jak się zdaje, podwyższenie dyskonty przez Bank Francuzki.

Jedwabniczy zakład P. *Czyżowa* nad Dnieprem, zjednał sobie w ostatnich czasach wielkie zaufanie u okolicznych wieśniaków. Wielu z nich z gorliwością zajęło się pielęgnowaniem drzew morwowych, uznając w tem środek znacznych dochodów, których rolnictwo tameczne nie wiele dostarcza. Liczba ich, jak mówią, ma dochodzić stu.

Publiczna wystawa ogrodnicza w Petersburgu, ma być otwarta 8go Maja r. b.; będzie ona urządzoną w maneżu znajdującym się w gmachu Sztabu Gwardji. Wydatki na materiały i robotę wynoszą 5,000 rs.

Cena mięsa w Londynie jest obecnie po groszy 32 za funt warszawski wagi netto; porównana z ostatnimi

trzema latami, podniosła się o 6 groszy na funcie. Wilo-
ści bywała na targach, znajdowała się tylko $\frac{1}{10}$ część by-
wała zagranicznego; co dowodzi, że tylko Londyn, który
ma do nasycenia blisko 3 miliony, zmuszony jest żądać
od sąsiadów dodatkowego zapasu.

Wielka śmiertelność panowała w r. z. pomiędzy
pszczołami. Należy to głównie przypisać wielkiej wilgo-
tności roku, a ztąd brakowi dość pożywnego dla nich
pokarmu. P. *Cauhart* wynalazł następującą mieszaninę,
która może zastąpić zwyczajny pokarm pszczoły.
W tym celu bierze się: cukru funtów $7\frac{1}{2}$, glukozy fun-
tów $12\frac{1}{2}$, soku z porzeczek 1 kwartę i otrąb pszennych
 $2\frac{1}{2}$ funta. Wszystko to zagotowywa się do gęstości sy-
ropu i podaje się pszczołom w miarę potrzeby. Autor
twierdzi, że pszczoły bardzo chciwie ten pokarm spoży-
wają i nie ulegają żadnej chorobliwej przypadłości.

We Środę rano o godzinie 7ej, wyszedł na ulicę An-
toni *Wojnarowski*, lat 14 mający, zamieszkały przy
rodzicach, ulica Biała Nr 884 w domu W. *Paula*. Ubra-
ny był w palto ciemne, czapkę czworograniastą
axamitną popielatą. Ponieważ do dziś nie wrócił, upra-
sza się więc o udzielenie o nim wiadomości do Redakcji
Kurjera, lub pod numer powyższy.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjaty* dają rs. 5 kop: 60,
za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 34, war-
tość kuponu rs. 1 kop: 65 $\frac{5}{8}$; za *listy zastawne* Ilgo Okresu
oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 79, dają rs. 14 kop: 77,
wartość kuponu kop: 11 $\frac{1}{2}$.

ANGLJA. Londyn, 25go Lutego. — Margrabia *Bread-*
albane, któremu poruczono misję do Króla Pruskiego
miał onegdaj pożegnawcze posłuchanie u Królowej. —
Podług ostatnich wykazów Parlamentowi złożonych,
flota Angielska posiada obecnie 392 parostatków szru-
bowych na wodzie, a 55 budujących się, co czyni razem
447. Oprócz tego parostatków kołowych znajduje się
113, a 2 w budowie, czyli ogółem 561 parostatków.
Zagłowych okrętów jest 129; tak, że flota wojenna liczy
601 statków. — Koszta utrzymania armji lądowej, o-
choćników, administracji wojennej, fortyfikacji, budowl
i t. d., wyanszlagowane są na 12,493 943 fszt., czyli o
185,795 fszt: mniej jak w r. b. Parlament ma być za-
wezany do zatwierdzenia armji liczącej ogółem ludzi
146,044. Doliczywszy do tego pułki w Indjach stojące
(bez pułków z krajowców tamecznych), cała armja lą-
dowa dojdzie do 212,773 ludzi. — *Observer* donosi, że
kontrakty na budowę gmachu wystawy sztuki i prze-
mysłu w r. 1862, r. zostały wczoraj zawarte z PP. *Kelk*
i *Lucas Brothers*. W razie deficytu zobowiązują się po-
mienieni Kontrahenci pokryć koszta budowli do wyso-
kości 200,008 fszt.: (St: Anz).

Londyn, 26 Lutego. — Na wczorajszym posiedzeniu
Izby Wyższej, Lord *Redcliffe*, zaprojektował przedsta-
wienie korespondencji w sprawie Syryjskiej i powsta-
wał na niepotrzebne przedłużenie okupacji Francuz-
kiej w Syrii. Lord *Wodehouse* oświadczył, że złoże-
nie w mowie będącej korespondencji jest niewłaściwe,
gdyż konferencja Syryjska obraduje obecnie w Paryżu;
poczem Lord *Stratford de Redcliffe*, cofnął swój wnio-
sek. (Schl: Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 27 Lutego. — *Wiener Ztg* ogło-
siła dziś statuta konstytucyjnego, oraz prawo zasadnicze
dotyczące reprezentacji Państwa. Reprezentacja ta składać
się będzie z 2ch Izb, z Izby Panów i z Izby Reprezentan-

tów. Izbę Panów stanowią mają Arcy-Xiążęta, Naczelnicy
wielkich rodzin wszystkich krajów koronnych,
których prawo przechodzi na następców, Arcy-Biskupi,
Biskupi, posiadający godność Xiążęcą, oraz Mężowie do-
żywotnie za usługi mianowani. Liczba Członków Izby
Deputowanych wynosić będzie 343, pomiędzy którymi
85 z Węgier. Wybierani oni są przez sejmy z pomię-
dzy deputowanych okręgów wyborczych, miast i kor-
poracji. Obie Izby obradują jawnie i mają prawo ini-
cjatywy. Wszelkie konstytucyjne prawa kardynalne na-
leżą do atrybucji Zgromadzenia Państwa. Zgoda obu
Izb i sankcja Cesarza są niezbędnymi dla wszystkich
praw. Do spraw państwa liczy się: oznaczenie budżę-
tu, podatki, pożyczki narodowe, kontrolla długów pań-
stwa, rozbiór budżetu, cła, zarząd banku, i t. d. Cesarz
mianuje Prezesa i Wice-Prezesa z pomiędzy Członków
każdej Izby. Reprezentacja kraju nosi tytuł Rady Pań-
stwa. Ustawy nadane Węgrom, Siedmiogrodowi i Kroa-
cko-Slawonji, utrzymane będą w granicach dyplomu
Październikowego. Dla innych prowincyj ogłoszone
będą statuta, oparte na reprezentacji ich interesów. Cen-
sus w miastach dochodzić będzie do 5 guldenów, w gmi-
nach wiejskich ma być jeszcze niższy. — Statuta pro-
wincjonalne wydane 20 Października dla Styryi, Tyrolu,
Karyntji i Salzburga, będą zastąpione nowymi libe-
ralniejszymi. Do atrybucji sejmów należeć będzie inicja-
tywa, a obrady ich są jawne. Centrum prawodawstwa
w sprawach ogólnych jest Rada Państwa, w sprawach
prowincjonalnych sejmy. Sejmy zwołane są na 6go,
Rada Państwa na 29 Kwietnia. — FMP. *Benedek*, wy-
jechał do Wenecji. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 26go Lutego. — *Monitor* ogłosił
dziś treść traktatu z d. 2 Lutego r. b. zawartego między
Francją i Xięciem *Monaco*. — Cesarz mianował Barona
w *Viry-Cohendier*, pochodzącą z znakomitej rodziny
Sabaudzkiej, Damą pałacową Cesarzowej. — Ciało Pra-
wodawcze zajęte jest dotychczas sprawdzaniem wybo-
rów. — Hra: *Persigny* napisał do P. Ludwika *Veillot*
list, w którym wyłuszcza powody, dla których musiał
mu nateraz odmówić pozwolenia do wydawania dzienni-
ka. — Konferencja Syryjska dotychczas nie uchwa-
liła nic nowego. — P. *Thouvenel* miał wczoraj długą
naradę z Lordem *Cowley*, jak się zdaje w sprawie Sy-
ryjskiej. (Jud: Bel:).

WŁOCHY. — *Gazzetta del Popolo* wezwała do skła-
dek na wieniec laurowy dla Jenerała *Cialdini*. Dowie-
dziawszy się o tem, Jenerał przesłał natychmiast do Re-
daktora pomienionej gazety list z prośbą, aby zebrany
składkom inne dane przeznaczenie, a mianowicie
obrócono je na korzyść rodzin po poległych pod Gaetą,
na szczęście w niezbyt wielkiej liczbie żołnierzach. Po-
niem jednak wieniec już był gotowy i nie wiele ko-
sztował, przeto nie można było w zupełności zadość
uczynić życzeniom *Cialdini*, ale znaczna przewyż-
ka ze składek obróconą będzie na cel wskazany przez
zwycięzcę Gaety. — Król *Franciszek II*, rozesłał do
Dworów Europejskich okólnik, w którym wyłuszczył
powody kapitulacji Gaety. — Z Rzymu 24 Lutego dono-
szą, że Jenerał *Goyon*, przedstawił swych Oficerów Kró-
lowi Neapolitańskiemu. — Kardynał *Bruxelski* umarł.
Przez zgon jego zaważował 12ty kapelusze Kardynałski.
— Król Neapolitański ma pozostać w Rzymie póty, pó-
ki tam będą Francuzi. — Rzymianie gotują potajemnie

przyjęcie dla *Wiktora-Emmanuela*. — Piętnastu Rzymian, Rząd PAPIEŻKI wysłał na wygnanie. — *Constitutionnel* donosi, że mimo upadku Gaety, bandyci grasują w Abruzzach. Dla poskromienia ich, postanowiono oddać pod rozkazy Jenerała *Mezzacapo*, połowę wojsk z pod Gaety. (Schl: Ztg).

Piemontczyki powtórnie wezwali Jenerała *Fergola*, aby poddał eytadelę Messyny, grożąc mu, że w razie bombardowania miasta, załoga w pień wycięta będzie. *Fergola* odpowiedział, że wysadzi twierdzę w powietrze, a nie podda się. — W Senacie Włoskim podano wniosek, aby najstarszy syn Króla Włoskiego, nosił zawsze tytuł Xięcia *Piemontu*. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 28go Lutego. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord John *Russel* oświadczył, że konferencja Paryzka, na propozycję Austrii, uchwaliła przedłużenie okupacji francuskiej do 1go Maja. Anglja nie weźmie udziału w okupacji.

WIENIEŃ, 28 Lutego. — Wczoraj oświetlono miasto, z powodu ogłoszenia statutów. — Telegram z Pesztu wczoraj datowany donosi, że ogłoszenie praw zasadniczych wywołało tam nadzwyczajne wzburzenie. Kiedy jedni utrzymują, że Deputowani wcale do Wiednia wysłani nie będą, inni twierdzą, że tam się udadzą wszyscy ale dla tego, aby jednogłośnie zaprotestować przeciw ustawie. W obecnej chwili wszystkie stronnictwa zgadzają się na opór bierny.

PESZT, 28 Lutego. — *Surgöny* donosi, że Ban zawiadomił Kancellarię nadworną Węgierską, iż odesłał rozkaz odstąpienia wyspy Mur, i że przygotowania do wyborów mogą się odbywać przed tem odstąpieniem.

PARYŻ, 27go Lutego. — Adres zaprojektowany przez Ciało Prawodawcze, wynurza najpierw podziękowania za nowo-nadane swobody. Przy wzmiance o sprawach wewnętrznych powiedziano: „Zródła zasobowe Francji są niewyczerpane tak jak jej energia. Polityka Rządu oszczędzać będzie finanse i zabezpieczy fundusz rezerwowany na przyszłe wypadki. Miejmy nadzieję, że okoliczności nie zagną do zmodyfikowania pozycji budżetowych. Dalej projekt winażuje Cesarzowi, że szczerze pragnie pokoju; wynurza nadzieję, że Europejski mandat Francji w Syrii utrzymany zostanie, objawia życzenie szczerzego przymierza z Anglją i zatwierdza politykę Włoską.” — W kwestji Rzymskiej adres zawiera ustęp tej treści: „Dokumenta dyplomatyczne i ostatnia wysyłka wojsk są dowodem, że ciągle starania W. C. Mości, zapewniły PAPIEŻTU niezawisłość i zagwarantowały jego władzę świecką o tyle o ile na to pozwoliła siła okoliczności i opór stawiany roztropnym radom. Wasza C. Mość, spełniłeś zatem obowiązki najstarszego syna Kościoła i odpowiedziałeś w tej kwestji religijnym uczuciom Francji. Ciało Prawodawcze ufa twej mądrości, i jest przekonane, że wrazie mogących zająć wypadków, W. C. Mość zawsze ożywiony będziesz temi samymi zasadami i uczuciami, nie tracąc odwagi skutkiem niesprawiedliwości.”

Pays i *Patrie*, zaprzeczają pogłosce, jakoby Francja miała zamiar wycofać wojska z Rzymu. — *Patrie* zapewnia, że Pułkownik *Turr*, przybył do Paryża.

PARYŻ, 1go Marca. — Przy wczorajszych rozprawach nad projektem adresu w senacie, *Larochejaquelin* przemawiał na korzyść świeckiej władzy PAPIEŻA. *Pietri* oświadczył, że ponieważ świecką władzę za straconą uważać można, przeto powinniśmy się ograniczyć na ocaleniu PAPIEŻOWI władzy duchownej. Zachowanie się reakcji, która znowu głowę podnosi, powinno rozstrzygnąć względem naszego postępowania. Włochy mają 300,000 żołnierzy, którzy staną obok nas w walce, jakaby nam groziła.

DONIESIENIA.

Dnia 1go Marca o godzinie 11ej z rana, w przejściu z ulicy Miodowej przez dom Rezlera i Krakowskim-Przedmieściem do Śgo Krzyża, a najpodobniej że przy samym Kościele Śgo Krzyża, zgubiono **Rs. 17**, a mianowicie: jeden papierek czerwony na Rs. 10, dwa papierki różowe po Rs. 3 i jeden papierek zielony na Rs. 1. Pieniądze te nie były złożone razem, i mogły wypaść oddzielnie lub razem. Uprasza się uczciwego znalazcę, o oddanie do Drukarni Kurjera za nagrodą Rs. 5, jeżeli te pieniądze razem były znalezione i w tej proporcji jeśli oddzielnie.

Idąc ulicą Miodową i Senatorską, do Zygmunta, wypadła z kieszeni **Nosigroszka** zużyta, a w niej ośm rubli, kupon 3-rublowy, różne notatki i bilety wizytowe, lókieć składany misternej roboty, grzebieniec, lusterko i t. p.; uprasza się posiadacza o zwrot notatek i drobnych przedmiotów, do Redakcji Kurjera; jeżeli biedny, niech pieniądze zatrzyma jako nagrodę.

10 Rubli nagrody. — W dniu 1ym Marca, przed Kościołem Śgo Krzyża, zginął **ZEGAREK** damski, złoty, z kopertą giloszowaną, z herbem Słepowron, roboty Patka. Łaskawy znalazca oddać go raczy do P. Lilpopa Zegarmistrza, na placu Teatralnym.

Dnia 28go Lutego, z pod Nru 1309, przy ulicy Nowy-Swiat, zaginął **Piesek** bardzo mały, cały żółty, na łebku biały łyszek i przednie łapki białe do połowy, około 10 miesięcy mający; uprasza się ktoby go przetrzymywał, o odesłanie pod powyższy Numer, lub dał wiadomość gdzie się znajduje, za nagrodą Rs. 1, w przeciwnym razie, nieprawy posiadacz, za przetrzymywanie cudzej własności, do przepisanej prawem odpowiedzialności pociągnięty zostanie.

W Sobotę dnia 2 Marca r. b., przy ulicy Freta, zabłąkał się mały **Piesek**, koloru jasno-żółtawego, z dzwoneczkiem i wstążeczką różową na szyi. Łaskawy znalazca, odprowadzić go raczy za stosowną nagrodą, do domu Wgo Glogera Nr 272, na pierwsze piętro, róg Sto-Jerskiej i Freta. Nieprawy zaś przywłasciciel do odpowiedzialności pociągnięty będzie.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 6.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 4. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Lunatycka* (2 akta). — *Esmeralda* (2 akta).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Klara*. — *Dziwadła* czyli *Odrodzony*.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś, odbędzie się Wielka **Muzykalna Zabawa**. Program z doborowych dzieł składać się będzie, a pomiędzy innemi dziełami wykonane będą następujące utwory: Koncert, Uwertura v. Kalivoda; Uwertura z Marty; Uwertura die beiden Nachtwandler; Finał z op: Robert le Diable; Mazur Chopina; Kwiaty Polskie, Pot-pourri Bacha. Początek o godzinie 5ej.

Dziś i codziennie od 10tej rano do 6tej wieczorem, **Wielka WYSTAWA ŚWIATA**, w Hotelu Europejskim (Gerlacha).

Dziś przedstawienie w **CYRKU P. Hinne**, na Placu Zielonym.